

# Agnieszka Chrzanowska, Mleczna droga

Moja mała mleczna droga poprowadzi mnie  
tam gdzie zachód czasem zmienia się we wschód.  
Może już dzisiejszej nocy, może kto to wie?  
świat obróci się i ruszy Wielki Wóz.  
Pójdę dalej aż do głębi siebie samej  
Jeszcze dalej, przez odmęty ciszy, w której słyszę stale  
prawie całkiem zapomniany własny głos,  
jak mam odnaleźć lepszy los.  
Przecież cały czas światło życia tli się w nas  
i dlatego póki czas niech zapłonie jeszcze raz  
Z innych gwiazd niech zobaczą jego blask  
i niech pozostanie tak na milion gwiazdnych lat!  
Kiedy z rogu obfitości wpadniesz w kozi róg,  
gdy fortuny bóg wyrzuci cie za próg,  
nie myśl że to koniec świata, bo jest wiele dróg;  
nazbyt wiele, by twój świat się skończyć mógł.  
Pomyśl, ile jeszcze wcieleń drzemie w tobie.  
Pomyśl, ilu nowych ludzi możesz zbudzić w sobie  
i jak wiele jeszcze nowych twarzy będziesz miał,  
jeżeli tylko będziesz chciał!  
Jeśli tylko będziesz chciał!  
Przecież cały czas światło życia tli się w nas  
i dlatego póki czas niech zapłonie jeszcze raz  
Z innych gwiazd niech zobaczą jego blask  
i niech pozostanie tak na milion gwiazdnych lat!